

Dzientelmeni rocka

The Gentleman grają już od 5 lat i pokazują, że na rocka nigdy nie jest za wcześnie. Osiemnastoletni Hubert Ceglarek (wokalec), dwudziestolatek – Marcin Moska (gitara akustyczna/elektryczna) i Miłosz Rybak (gitara basowa) oraz siedemnastoletni Seweryn Błach (perkusja) traktują muzykę bardzo poważnie, jeżdżą na koncerty, występują na festiwalach, biorą udział w konkursach i marzą o tym, żeby „żyć z muzyki”.

Spotkali się na granicy trzech województw: wielkopolskiego, łódzkiego i dolnośląskiego. Wokalista pochodzi z Wieruszowa, a reszta zespołu z Kępna. Cały czas poszukują swojej artystycznej drogi. W poprzednim składzie zaczynali od mocniejszego, progresywnego rocka, ale, jak mówią: ten etap mają już za sobą. Gdy we wrześniu 2016 roku dołączył do nich nowy wokalista Hubert Ceglarek zmienili także styl grania. Zmiana musiała nastąpić po tym, jak poprzedni frontman wystawił ich do wiatru przed samym koncertem i musieli w dwie godziny zmienić cały repertuar na akustyczny. Wtedy na scenie po prostu improwizowali, ale łagodniej niż zwykle, spokojniej, bez dysonansów. A gdy po występie dostali gromkie brawa, nic już nie było takie samo. – Paradoksalnie, to był jeden z lepszych koncertów, stwierdziliśmy, że pójdziemy w nowym kierunku, gdy dołączył do nas Hubert zmieniliśmy repertuar, dodaliśmy parę nowych piosenek – wspomina Miłosz Rybak.

Od początku ich muzycznym poczynaniom kibicuje rodzina i znajomi, którzy jeżdżą z nimi na koncerty i konkursy. Hubert Ceglarek trafił do zespołu właściwie dzięki mamie: – Moja mama dowiedziała się, że The Gentleman szuka nowego wokalecy, więc przyjechałem do nich na próbę i tak już zostałem. Ze względu na mój charakterystyczny głos zmieniliśmy muzyczny tor zespołu. Teraz gramy szeroko pojętego rocka z elementami jazzu, ale trudno powiedzieć, jak będzie wyglądać nasza muzyka za pół roku czy kilka lat – zaznacza.

W zespole panuje demokracja. – The Gentleman nie jest państwem totalitarnym, wszyscy razem wybieramy repertuar. Teraz chcemy, żeby były to piosenki wpadające w ucho – mówi Seweryn Błach. Zaczynają, jak wiele zespołów od angielskich tekstów, grają covery, na przykład bardzo lubią odtwarzać utwory Coldplay, świetnie wychodzi im też: „Hold back the river” i „Let it go” Jamesa Baya. Jednak nie poprzestają tylko na cudzych aranżacjach. Wokalista próbuje pisać teksty, i to tylko po polsku. Mieszkają daleko od siebie, ale pozostają cały czas w kontakcie e-mailowym, przez Internet. Jak wpadnie im jakiś pomysł, to nie czekają z tym do próby, ale dzielą się na bieżąco w Sieci. Tak powstaje większość ich piosenek. – Zazwyczaj najpierw gitarzysta wymyśla melodię, nagrywa muzykę i wysyła Hubertowi, który do tego zarysu piosenki próbuje ułożyć słowa, choć zdarza się i odwrotnie: raz Hubert napisał gotowy tekst i komponowaliśmy do niego muzykę – wyjaśnia Marcin Moska.

Na scenie stawiają na emocje, autentyczność i zabawę formą. Na koncertach spotykają się z entuzjastycznym przyjęciem publiczności, a to dla nich najlepsza motywacja do pracy. Chętnie występują na imprezach plenerowych w całym regionie, dobrze wspominają: „Classic Spot” pod samolotem w Wieruszowie, dni miasta na stadionie GOSiT w Wieruszowie, występy na boisku sportowym w Piaskach podczas Dni Gminy Łęka Opatowska czy na Rynku w Kępnie i Wieluniu. Biorą udział w lokalnych festiwalach, takich jak: Festiwal Lokal w Bralinie czy „Muzyczna młodzież” w Kępnie (ich autorska piosenka „Środek nocy” znalazła się w spocie promującym tę imprezę). Próbują swoich sił w konkursach, które utwierdzają ich w przekonaniu, że idą dobrą drogą. – Zdobyliśmy Grand Prix XXVII Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki Licealisty – Wybryk we Wrocławiu, to nas naprawdę uskrzydliło. Lubimy też klubowe klimaty i dobrze wspominamy występy we wrocławskim Klubie Alive czy Pubie Gramophone w Kępnie – Marcin Moska.

Spotykają się na próby w Kępińskim Ośrodku Kultury. Przed nimi najważniejszy moment w życiu każdego zespołu – wydanie pierwszej płyty, którą nagrywają w Wieruszowskim Domu Kultury. Jeśli chcecie posłuchać „dżentelmenów” w akcji, zagłądajcie na ich fanpage:

<https://www.facebook.com/thegentlemenband69/>

Justyna Muszyńska-Szkodzik